

**Oświadczenie złożone
przez senator Małgorzatę Adamczak
na 34. posiedzeniu Senatu
w dniu 28 maja 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z napływającymi do mojego biura senatorskiego zapytaniem i uwagami, zwracam się do Pana z uprzejmą prośbą o zwrócenie uwagi na następujący problem.

Zgodnie z zasadami określonymi w rozporządzeniu ministra infrastruktury z dnia 27 października 2005 r. w sprawie szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez kierujących pojazdami, instruktorów i egzaminatorów (DzU z 2005 r. nr 217 poz. 1834 ze zmianami), warunkiem przystąpienia do części praktycznej egzaminu jest uzyskanie pozytywnego wyniku z części teoretycznej i pokazu przeprowadzenia zajęć teoretycznych. Pozytywny wynik z części teoretycznej i pokazu przeprowadzenia zajęć teoretycznych jest ważny przez sześć miesięcy od dnia jego uzyskania.

Ośrodek egzaminowania na mocy §28 rozporządzenia wyznacza termin umożliwiający przeprowadzenie egzaminu w okresie nie dłuższym niż trzydzieści dni od dnia złożenia wymaganych dokumentów. Jeżeli osoba egzaminowana uzyskała negatywny wynik egzaminu praktycznego, to ośrodek egzaminowania na jej wniosek wyznacza, z uwzględnieniem ust. 1 §28, czyli między innymi tego terminu trzydziestu dni, kolejny termin egzaminu, po uiszczeniu opłaty za egzamin.

Niestety, bardzo często ośrodki egzaminujące nie dotrzymują tego terminu. Na egzamin czeka się nawet od dwóch do trzech miesięcy, a okres ważności testów teoretycznych jest zawsze przestrzegany. Przy założeniu, że osoba egzaminowana po raz drugi nie zda egzaminu praktycznego, jest duże prawdopodobieństwo, że owa osoba będzie znów musiała zdawać test teoretyczny, a co za tym idzie, znów uiścić za niego opłatę.

Mając to na uwadze, proszę o odpowiedź na pytanie, czy zdanie testu teoretycznego nie powinno być ważne cały czas? A jeśli mają być ograniczenia czasowe jego ważności, to jakie są tego przesłanki? Dla czego kursant musi znów ponosić koszty zdawania testu teoretycznego, skoro wcześniej złożył go ze skutkiem pozytywnym? Jeżeli osoba ubiegająca się o prawo jazdy popełnia błędy praktyczne, to tylko takie powinna poprawiać aż do skutku. Nie widzę powodu, by znów miała zdawać test teoretyczny.

Proszę też o ustosunkowanie się do problemu niedotrzymywania terminów kolejnego egzaminu. Czy istnieje jakiś sposób na to, by usprawnić funkcjonowanie wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego tak, by stały się bardziej przyjazne dla obywateli?

W związku z tym proszę uprzejmie o odpowiedź na pytanie: czy Ministerstwo Infrastruktury dostrzeża te problemy oraz w jaki sposób ma zamiar je rozwiązać?

Z wyrazami szacunku
Małgorzata Adamczak